

ROLETY OKIENNE

Duże nasświetlenie pomieszczeń mieszkalnych nie zawsze jest pożądane. Często pragniemy osłonić, szczególnie kuchnię w okresie letnim, przed zbyt dużym nagrzewaniem przez słońce. Płomienie z palników kuchenki i tak bowiem przysparzają nam ciepła.

Mamy różne możliwości osłonięcia okien przed słońcem. Oczywiście, najlepsze rezultaty dają tu podwójne szyby, pochłaniające promieniowanie podczerwone. Takie okna nie zaciemniając pomieszczenia uniemożliwiają jego nagrzewanie latem przez słońce, zimą zaś chronią pomieszczenie przed wypromieniowaniem ciepła na zewnątrz. Niestety, tego rodzaju szyby nie są dostępne w handlu, są poza tym kosztowne i nie ma co marzyć, by w ciągu najbliższych lat znalazły się w naszych mieszkaniach. Musimy więc radzić sobie inaczej.

Dobre efekty uzyskuje się montując metalowe żaluzje między szybami w oknie. Żaluzje takie można zamówić i zakupić u rzemieślników; sami zrobić ich nie zdołamy. Oczywiście, koszt takiej inwestycji jest dość wysoki.

Znacznie taniej możemy zabezpieczyć pomieszczenie przed słońcem, zakładając w oknie zwijaną roletę okienną. Rolety takie, bardzo popularne i tanie w NRD, można czasem nabyć w komisie, lub krajowe – w domach rzemiosła.

Do montażu rolety zwijanej (rys. 1) potrzebne będą dwa stalowe uchwyty zrobione w formie kątowników z blachy grubości 3 mm. W jednym z kątowników wywiercimy otwór o średnicy 4 mm na czop rolety, a w drugim zaś wytniemy poziomy otwór w kształcie prostokąta o wymiarach $2,5 \times 6$ mm. W podłużny otwór musi wejść końcówka rolety zaopatrzona w zapadkę służącą do blokowania mechanizmu zwijającego roletę.

Mechanizm ten napędzany jest długą spiralną sprężyną ukrytą we wnętrzu drewnianego korpusu rolety. Rozwijając roletę przez pociągnięcie sznurka zakończonego drewnianą kulką, powodujemy skrócenie sprężyny. W pozycji rozwiniętej, roleta blokowana jest przez zapadkę. Uruchomienie samoczynnego mechanizmu zwijającego polega na lekkim pociągnięciu za sznurek służący do opuszczania rolety i natychmiastowym zwolnieniu sznurka. W takiej sytuacji zapadka pod wpływem siły odśrodkowej, odsunie się od kółka zębatego i sprężyna zwinnie roletę na wałku.

Kątowniki mocujące roletę przykręcimy długimi wkrętami do kółek umocowanych w stropie nad

oknem, albo w ścianie, jeżeli okno jest osadzone z dala od stropu. Wiercenie otworów w stropie jest bardzo żmudne i przykre. Powstający podczas wiercenia pył betonowy opada nam na głowę i na oczy, należy użyć więc okularów ochronnych i jakiegoś nakrycia głowy. Można tu nawet wykorzystywać papierową czapkę złożoną z gazety, by ochronić włosy i odzież przed zanieczyszczeniem.

Zamocowaną roletę osłonimy ozdobną sklejką pomalowaną lakierem bezbarwnym albo metalową listwą w dowolnym kolorze, służącą do osłaniania karniszy. Listwy takie można nabyć w prywatnych sklepach z galanterią metalową.

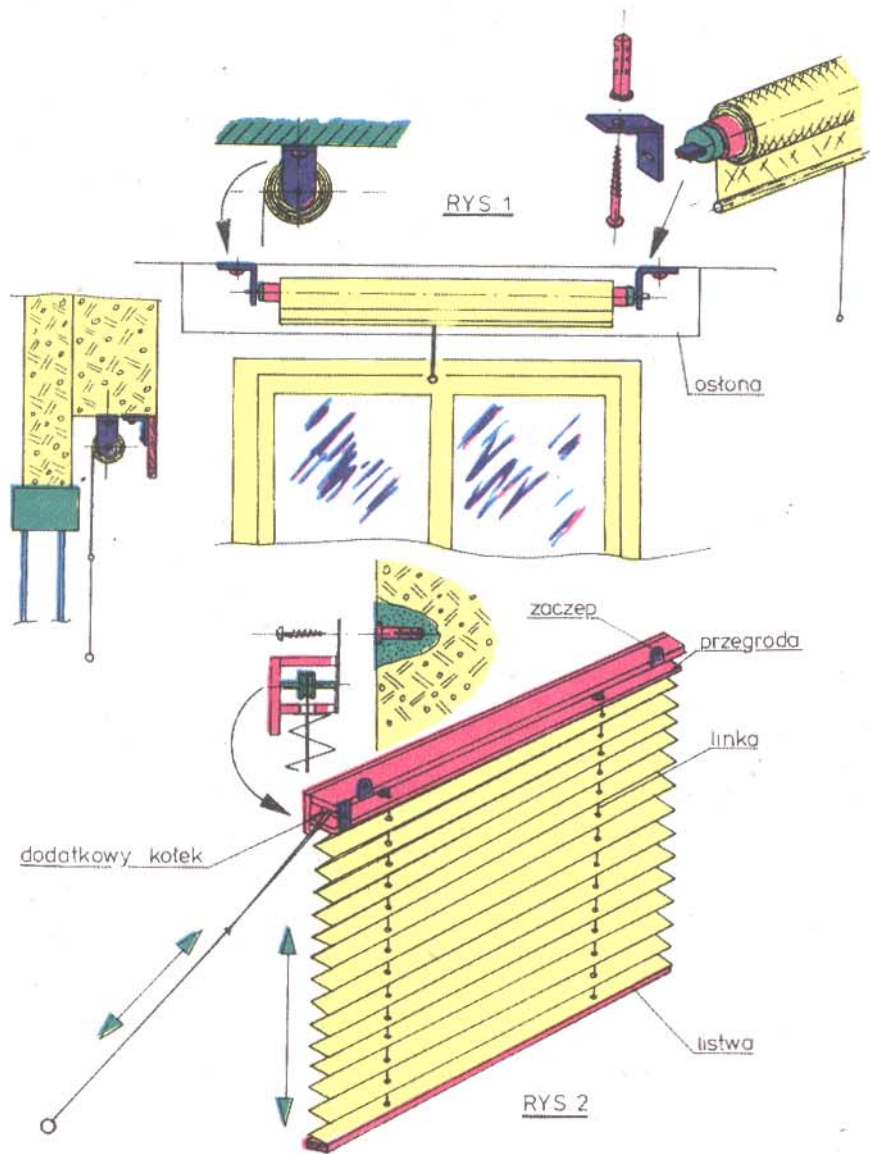
Jeżeli zdecydujemy się na samodzielne wykonanie zasłony okiennej to najłatwiej będzie nam zrobić zasłonę z mocnego, kolorowego papieru, składającą się w harmonijkę (rys. 2). Potrzeba nam będzie do tego celu kilka arkuszy papieru sklejonych w dość długi pas.

Na każde okno trzeba przygotować pas papieru długości większej o jedną drugą wysokości okna, np. przy wysokości okna równej 120 cm, pas papieru powinien mieć długość około 180 cm.

Przed wykonaniem harmonijki, papier przeznaczony na zasłonę trzeba lekko poliniować, gdyż zaginanie musi być bardzo dokładne. Szerokość poszczególnych segmentów zasłonki powinna wynosić około 30–35 mm. Do liniowania papieru najlepiej użyć przykładnicy, która zapewni nam idealną równoległość rysowanych linii.

Poliniowany papier starannie składamy w harmonijkę, a następnie w całym pakiecie zrobimy dwa otwory do przełożenia przez nie linek. Otwory wykonamy szwajkarnym przebijakiem w kształcie rurki, o średnicy 4 mm. Do tego celu wiertarka nie nadaje się. Teraz u dołu do zasłonki przykleimy drewnianą listwę o przekroju 10×25 mm. Listwa ta będzie służyła do należytego obciążenia zasłonki i usztywnienia jej konstrukcji.

Mechanizm zawieszenia i składania zasłonki zrobimy z sosnowych listewek lub sklejki grubości 8–10 mm. Do sklejonych elementów osłony przyłożymy zasłonkę i zaznaczymy miejsca przeznaczone pod otwory na linki. W przegrodzie osłony wywiercimy dwa otwory na linki, nad otworami zaś umocujemy na osiach dwa krążki z rowkami na obwodzie o średnicy około 10–15 mm. Krążki można zrobić z blachy, z drewna lub użyć gotowych od jakiejś zabawki. W razie trudności ze zdobyciem krążków, można je pominąć i na ich miejsce wmontować poziome, metalowe kółka o średnicy co najmniej 6 mm, bardzo dokładnie wygładzone i wypolerowane. Mogą to być np. kawałki chromowanej rurki od starej lampy stojącej.



Z boku osłony zamocujemy dodatkowy kołek służący do prowadzenia linek unoszących zasłonkę.

Oslonę zaopatrzymy również w dwa metalowe uchwyty służące do zamocowania całej konstrukcji na ścianie.

Montaż zasłonki rozpoczniemy od przywiązania do listwy obciążającej dwóch linek, najlepiej z jedwabnej plecionki lub z cienkiej żyłki dederonowej (wędkarskiej). Linki przełożymy przez otwory w harmonijce i przez otwory w przegrodzie. następnie ostatnią z płaszczyzn harmonijki przykleimy do przegrody, od spodu. Po wyschnięciu kleju osłonę zasłonki umocujemy w odpowiednim miejscu na ścianie nad oknem, a linki unoszące przeciągniemy nad dodatkowym kołkiem, ułożymy je

w rowkach krążków, a na koniec, po całkowitym opuszczeniu zasłonki zwiążemy razem tak, by pociągnięcie za węzeł powodowało równomierne unoszenie zasłonki.

Linki zaopatrzymy w niewielkie, metalowe kółeczko, w futrynę okienną wbijemy dwa gwoźdźki w takim miejscu, by po całkowitym podniesieniu zasłonki, na gwoździak można było nałożyć kółeczko i w ten sposób zablokować zasłonę.

Na koniec obudowę zasłonki pomalujemy białą emalią do drewna lub oklejimy ją samoprzylepną tapetą drewnopodobną.

Jerzy Pietrzyk